



Echa z konwencji

ROMANÓWKA, 30. VI. 1980 R.

Za uczestników konwencji: *br. H. Cz.*

Drogo umiłowani w Panu Bracia i Siostry!

Łaska i pokój Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przewyższa wszelkie ludzkie wyrozumienie, niech będzie z Wami wszystkimi po wszystkie dni Waszego pielgrzymowania aż do zupełnego zwycięstwa.

Pragnieniem naszym jest podzielić się z Wami radością i błogosławieństwami, jakich doznaliśmy na uczcie duchowej, którą przy łasce i pomocy Bożej zorganizowaliśmy w dniach 21-22 czerwca 1980 r. w Romanówce, woj. chełmskie. Wprawdzie mieliśmy obawy, czy takowa uczta będzie udana, ponieważ po zaplanowaniu konwencji dowiedzieliśmy się, że podobna konwencja odbędzie się w tym samym czasie we Wrocławiu.

Lecz nasze obawy były nieuzasadnione, gdyż od samego rana w dniu 21. VI. 80 zaczęli przybywać z różnych stron drodzy nam bracia i siostry. Zgodnie z programem o godz. 10 z kilkuset piersi popłynęła w niebo pieśń: „Daj Boże święty nam łaskę zdrój”. Był to znak, że nasza wspaniała uczta duchowa rozpoczęła się.

Konwencji przewodniczył br. A. Ziemiński. Mimo nie najlepszej pogody, na twarzach zebranych było widać zadowolenie. Sprawili to wykłady ze Słowa Bożego, którymi usługujący bracia starali się stworzyć ciepłą atmosferę.

W przerwach między wykładami bracia i siostry rozmawiali ze sobą, a radość i pokój opromieniał ich oblicza, co było dowodem szczerego zadowolenia. Wśród uczestników naszej społeczności było wiele naszej kochanej młodzieży. To z ich młodych piersi do późnych godzin wieczornych płynęły echem po okolicy nabożne pieśni, co sprawiło, że w drugim dniu na miejsce konwencji przybyli licznie sąsiedzi.

Radość nasza została spotęgowana tym, że dwie osoby wstąpiły w ślady Chrystusa, przyjmując symbol Jego chrztu. Życzymy im wytrwania aż do końca w przedsięwzięciu serca.

Gdy zbliżył się koniec naszej uczty duchowej, zebrani wyrazili pragnienie zamieszczenia wzmianki na łamach naszego czasopisma „Na Straży”, aby echo naszej konwencji odbiło się tam, gdzie nasze czasopismo dociera. Życzenie Braterstwa spełniamy z prawdziwą przyjemnością, życząc wszystkim miłym czytelnikom błogosławieństwa Bożego.

HANNA, 20. VII. 1980 R.

Drodzy w Panu naszym Jezusie Chrystusie Braterstwo!

Chwała i cześć niech będą Ojcu Najwyższemu po wszystkie czasy. Przeżyliśmy błogosławione chwile, kiedy wspólnie zgromadziliśmy się przy stole Pańskim, aby zaczerpnąć duchowego pokarmu. Na tej jednodniowej uczcie duchowej w Hannie w dniu 13. VII. 1980 r. zgromadziło się około 200 osób. Byli wśród nas zarówno braterstwo z naszego kraju, jak również gościli z nami bracia z zagranicy. Serca nasze były otwarte na Słowo Boże. Odczuliśmy wielkie błogosławieństwo z usługi braci mówców, którzy swoimi tematami starali się zachęcać nas do wytrwania w wierze w tych trudnych czasach i do postępowania po wąskiej drodze poświęcenia. W sumie usłyszeliśmy pięć wykładów.

W pierwszym temacie: „Sidła czasów ostatecznych” (Łuk. 21:34) brat przedstawił szczególne trudności i kłopoty, które stają na drodze poświęconych, stając się dla nas sidłami.

Drugi temat poświęcony był prorocत्वu o przyjściu Jana Chrzciciela (Mal. 4:5-6).

Trzeci temat został zaczerpnięty z listu ap. Pawła do Rzym. 15:4 „Bo cokolwiek napisano, ku naszej nauce napisano, abyśmy przez cierpliwość i pociechę Pism nadzieję mieli”.

Kolejny temat: „Objawi się chwała Pańska” (Psalm 51:20-21) traktował o czci i chwale, jaka należy się temu Panu za wszystkie dobrodziejstwa Jego. W przyszłości odrodzona ludzkość będzie oddawać Panu cześć i chwałę.

Ostatni temat: „Chrystus w Was” zakończył chwile naszej bratniej społeczności. Dowiedzieliśmy się, czym charakteryzuje się człowiek posiadający Chrystusa, a tym samym każdy z nas mógł zastanowić się, czy Chrystus w nim mieszka.

Błogie chwile naszej uczty duchowej przeminęły bardzo szybko. Pożegnania nie były tak radosne jak chwile powitań. Naszą pociechą były słowa pieśni nr 336: „Zostań z Bogiem aż się zejdziem znów”. Następne nasze spotkanie miało się odbyć już w Krakowie na Generalnej Konwencji.

Ostatnim akcentem naszej wspólnej społeczności było



odśpiewanie wersetu z Ew. Jana 3:16 „Albowiem tak Bóg umiłował świat”.

Straży”.

Uczestnicy naszej bratniej społeczności wyrazili życzenie, aby częstką doznanych błogosławieństw podzielić się z wszystkimi czytelnikami naszego czasopisma „Na

Za uczestników konwencji: br. St. Sz.

R-
„Straż”